

Krystyna Tkacz i Wojciech Wysocki, Okr

słowa: Andrzej Waligłowski

muzyka: Jerzy Satanowski

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Gdy płyniesz przez zamiecie mokre,

Dom cię światłami z dala wita,

Nadpływa i wskakujesz w biegu,

I myślisz sobie: Dobrze jest!

I otrzepujesz się ze śniegu

Jak przemarznięty stary pies,

I zapominasz, że za oknem

Ulica lodem jest przykryta...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Kapitan dba o urządzenia

Dryfującego statku-trampa:

Kiedy potrzeba, to wymienia

Żarłki przepalone w lampach,

Naprawia krany płeźnąnocą,,

Poprawia nadwątłone schodki,

Nikt nie wie na co, ani po co

W piwnicy głośno stuka młotkiem

Albo przychodzi po śrubokręt,

Albo pilnikiem w kuchni zgrzyta...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Kapitan lubi mieć wygodnie,

Więc zżyma się i bardzo wzbrania,

Gdy chcą mu zabrać stare spodnie,

Żeby je wreszcie dać do prania

Aż żona musi po kryjomu

Prać, gdy on idzie do roboty

Aha, i jeszcze w dobrym domu

Musząbyć dzieci, psy lub koty

A w zimie niech go zdobiąsople,

A w lecie słońcem niech zakwita...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Noc zamiast syren huczy sowa

Po dachu czarny kot siępęta,

Zasnęła już kapitanowa

Uśpiwszy wprzłkapitanięta

W przyjaznym i przytulnym mroku

Po uciszonym swym okręcie

Krąży kapitan z psem u boku

I sprawdza wszystko przed zaśnięciem

Podnosi misie i pantofle,

Wygładza zmarszczki na chodnikach...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan!